

**CENA DZIENNIKA:**  
w Łodzi:  
Razem ..... 2 k. 50  
Półrocznie ..... 4 k. 50  
Kwartalnie ..... 2 k. 50  
w Królestwie i Cesarstwie:  
Razem ..... 1 k. 50  
Półrocznie ..... 4 k. 50  
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

**CENA OGŁOSZEŃ:**  
Za jeden wiersz pełnym lub za jego miejsce:  
Zwykłe ogłoszenia: za 1 raz 7 kop.  
za 2 razy 13 k., za 3 razy 18 k., za 4  
razy 22 k., za 5 razy 26 k., za 6 razy  
29 k., za więcej razy po 4 k. za każdy raz.  
Nekrologi: za każdy wiersz 12 kop.  
Reklamy: za każdy wiersz 16 kop.  
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adreso-  
we ra. 2 miesięcznie.

**Kalendarzyk.**  
Dziś: Zaslubny N. M. P. i Idelfonsa B.  
Jutro: Tymoteusza Bisk. Męcz.  
Wschód słońca o godz. 7 m. 55. Zachód o godz. 4 m. 31.  
Długość dnia godz. 8 m. 35. Przybyło dnia g. — m. 58.

**Biuro Redakcyi i Administracyi**  
ulica Cegielińska Nr. 271/b.  
ADRES TELEGRAFICZNY:  
**KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.**

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administra-  
cyi Dziennika oraz w Biurach Ogłoszeń Rajch-  
mana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.  
Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie  
będą zwracane.

## Własność ziemska i rolnictwo w Rosyi i innych krajach Europy.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 16.)  
Bez wątpienia istnienie klas robotniczych, pozbawionych wszelkiej własności i osiedlonych po wielkich ogniskach przemysłu, jest straszłą groźbą dla społeczeństw zachodnich i niebezpieczeństwem do wzrostu w miarę powiększania się złego stosunku ludności wiejskiej do proletariatu miejskiego. Przeczyć tej niezbitej prawdzie byłoby conajmniej zaśpieniem, lecz przesądzenie rozmiarów niebezpieczeństwa jest także szkodliwym. Lud francuski przeszło od pół wieku szuka wynalazienia stałej formy rządu i dlatego też burliwa mniejszość może wywołać rewolucję, jakkolwiek większość narodu koniecznie chce zachować obecny ustrój społeczny. Dla tego przyczyni wszelkie rewolucje w tym wieku, które miały miejsce we Francyi, noszą charakter czysto polityczny, a nie społeczny.  
Rewolucje z lat 1848 i 1871 nędnie upadły, nie wywoławszy żadnych następstw. A dlaczego? Znaczna większość mieszkańców Francyi, szczególnie zaś ludność wiejska, usiłowała i usiłuje zachować status quo. Powszechność własności może jedynie usprawiedliwić stałość ustroju społecznego Francyi wobec chwilejności jej rządów i częstych zmian jego. Powszechność własności sprawia, iż we Francyi po każdej burzy politycznej, choćby najsiłniejszej, ciższa szybko powraca.  
Ta powszechność własności ruchomej i nieruchomej nadaje głosowaniu powszechnemu znaczenie i siłę. Państwo, w którym ziemia byłaby udziałem nielicznej uprzywilejowanej klasy, nie mogłoby posiadać gło-

sowania powszechnego i istnieć bezpiecznie. Jeżeli dziś rzeczpospolita zdaje się utrzymywać we Francyi, to jedynie dzięki zdemokratyzowaniu własności, gdyż wszędzie rząd i ustrój polityczny kształtują się stosownie do praw politycznych i społecznych.  
Zbadawszy rozdział gruntów i stosunki rolne, książę Wasilczyków w drugim tomie swego dzieła zwraca uwagę na stan człowieka, na stan robotnika. Dotąd ekonomista rosyjski trzymał się stale metody indukcyjnej, wyprowadzając z pojedynczych faktów wnioski ogólne; w drugim tomie książki Wasilczyków trzyma się odwrotnej metody, stawia *a priori* zasadę, z której wywodzi całą teorię społeczną.  
Człowiek, mówi pisarz rosyjski, pracuje dla siebie, albo dla innych. W pierwszym wypadku praca człowieka jest normalną, w drugim zaś — niewolniczą. Wyrazi *wolna praca płatna*, często używane przez ekonomistów, już same w sobie zawierają sprzeczność, gdyż robotnik pracujący za zapłatę bezwarunkowo zależnym jest od swego pracodawcy. Czy ta zawisłość trwa całe życie, czy też dzień jeden, dopóki robotnik pracuje na rachunek bliźniego, dopóty stanowczo nie jest wolnym. Całą różnicę pomiędzy niewolnikiem, stanowiącym zupełną własność swego pana, a robotnikiem, pracującym w warunkach wyżej wymienionych, stanowi tylko czas trwania tej zawisłości. Dopóki robotnik pracuje za zapłatę, dopóty jest białym murzynem, gdyż wolność, jaką posiada, jest tylko nominalną. Prawdziwym wolnym jest człowiek pracujący dla siebie i aby zerwać więzy niewoli, nazwanej szumnie zarobkowaniem u innych, tysiące pracowników porzeka rokrocznie starą Europę, szukając za oceanem wolności i swobody. Praca dla samego siebie jest jedynie prawdziwie wolną, jedynie prawdziwie produkcyjną, gdyż człowiek pracujący dla siebie sam wyłącznie obraca na swój użytek plody swej pracy, a dlatego też — najbardziej zainteresowany jest w osiągnięciu możliwie wielkich rezultatów.

Jeżeli się ma zupełnie odwrotnie, jeżeli chodzi o robotnika, pracującego na obcy rachunek. Pomiedzy dwoma rodzajami pracy, to jest, pracy dla siebie i pracy u innych, pod względem produktywności zachodzi tasama różnica, jaka istnieje pomiędzy pracą ludzi wolnych a niewolników. Myśli o niewolniczości i nieprodukcyjności pracy na obcy rachunek, nie stanowią wyłącznej własności księcia Wasilczykowa, gdyż i sławny ekonomista belgijski de Lavalle w dziele swem o własności w Belgii mówi: „Własność jest uzupełnieniem wolności. Bez własności człowiek nie jest wolnym, nie zważając na prawa, jakie mu nadaje konstytucya polityczna. Biedak wolny politycznie, społecznie jest swoją drogą niewolnikiem.” Nader ciekawe są wnioski, jakie rosyjski filozof z wyżej przytoczonej teorii wyprowadza. Wnioski te dają się streścić w konkluzji, że dobrobyt i przyszość państw zależne są od przewyższenia pracowników wolnych nad pracownikami płatnymi.  
Otóż wiemy już z tego, co poprzednio mieliśmy sposobność przytoczyć, że praca dla siebie w Anglii, Niemczech i Francyi stanowi tylko wyjątek a nie prawo, a zatem zachód, tyle ciekawie się z swych swobód i bogactw, skazanym jest na zagładę. Według księcia Wasilczykowa, tylko własność zbiorowa, taka, jaka istnieje w Rosyi, odpowiada warunkom, w których praca jest produkcyjną i prawdziwie wolną. W pierwszym tomie swego dzieła książę Wasilczyków zarzuca zachodniej Europie, że w interesie kultury i produkcyjności ziemi poświęciła pracowników i wzbogaciła oligarchię arystokratyczną, lub mieszczańską. W drugim zaś tomie dowodzi, że ustrój rolny społeczeństw zachodnich nie odpowiada warunkom największej produktywności ziemi i pracy ludzkiej. Zachodzi więc tu sprzeczność w poglądach i wnioskach. Zarzut, jakie autor stawia własności rolnej i pracy płatnej na zachodzie, stosują się również dobrze i do własności

zbiorowej. Rzeczywiście przy istnieniu własności zbiorowej, takiej, jak u chłopów wielko-rosyjskich, niema właścicieli ziemskich w dosłownym znaczeniu tego wyrazu, są tylko czasowi używalnicy. Ta okoliczność właśnie stanowi słabą stronę gminy rosyjskiej i własności zbiorowej. Gminie rosyjskiej można to samo zarzucić, co i własności osobistej i pracy płatnej. Własność zbiorowa nie nadaje się do osiągnięcia największych rezultatów z ziemi i pracy. „Jak może — mówią przeciwnicy *mir'a*, chłop uprawiający pola tylko przez kilka lat, wiedzący doskonale, że przy przyszym podziale gruntów gminnych inne pole stanie się jego udziałem, jak taki używalczy czasowy może również co i właściciel dbać o ziemię, która nie jest jego własnością?” Chłop francuski lub niemiecki, uprawiający ziemię, która stanowi jego własność, którą przekazuje swym dzieciom, — musi koniecznie bardziej starać się o poprawienie kultury swych gruntów, niż chłop rosyjski, będący czasowym używalnikiem łanów wydzielonych mu przez gminę. W którym z tych wypadków praca uprawiającego jest bardziej produkcyjną?  
*Prace nie nastąpi.*  
Z giełdy berlińskiej. Wiadomość o pogorszeniu się zdrowia cesarza wywołała na giełdzie wzburzenie. Kursy szły dosyć znacznie z wysokiego poziomu, do jakiego się wzniosły w dniach ostatnich. Nastąpiły dosyć znaczne sprzedaże po kursach niższych, wobec czego nie mogło się utrzymać uzyskane przedtem lepsze usposobienie. Wyjątek korzystny stanowiły akcje kolei krajowych, które po kursach wyższych były przedmiotem bardzo rozległych obrotów. Również akcje niektórych banków trzymały się dobrze; kurs udziałów berlińskiego towarzystwa handlowego podniósł

## PRZEGLĄD TEATRALNY.

Piątko, dramat w czterech aktach Wł. Oskoińskigo. — *Fra-Diavolo*, opera D. F. E. Aubera. — Przedstawienie na cel dobroczynny.

(Dokończenie — patrz Nr. 16.)

Pozostawiając na zakończenie naszemu recenzentowi muzycznemu ocenę „*Fra-Diavola*”, pierwszej opery większych rozmiarów wystawionej za obecnej dyrekcji, przechodzimy do przedstawienia, danego we wtorek na zasilenie funduszu „chrześcijańskiego towarzystwa dobroczynności.” Składało się ono z komedjki ze śpiewkami z francuskiego „*Sto za sto*”, z prawdziwego cacka scenicznego „*Pana Beneta*”, z mazurki w sześć par i wreszcie z operetki Suppého „*Piątko Galatea*.” Wszystko to utwory znane z dawniejszych widowisk i ocenione już w „*Dzienniku*”, dlatego też nie będziemy się tutaj powtarzać i skonstatujemy tylko, że wypadły dobrze i że głosy śpiewaków naszych, a szczególnie p. Bandrowskiego, brzmiały w akustycznie zbudowanej sali teatru „*Thalia*”, daleko lepiej, niż to może mieć miejsce w „*Victorii*.” Midasem w „*Galatei*” był pan Texel doskonałym.  
Najmniej zadowolono nas wykonanie freudrowskiego „*Pana Beneta*”, a szkoda, bo milutka ta, prawdziwie swojska komedia, graną być powinna wzorowo. Przedewszystkiem zarzucilibyśmy reżyserji złą obsadę. Naszem zdaniem, w obecnym składzie na rolę tytułową stosowniejszym był pan Winkler, zaś pułkownika powierzyłoby się godziło panu Popławskiemu. Postać bowiem „*Beneta*” wymaga pewnej dozy komizmu, a wiemy z „*Grubych ryb*”, że pan

Winkler poczytywych starszków naszych otwiera doskonale, gdy tymczasem p. Popławski wiał jakąś dramatyczną, najzupełniej nie na miejscu. Mimo całego uznania, jakie mamy dla talentu p. P. wyznać musimy, że „*Benet*” najkompletniej mu się nie powiodł. Nie było tam tej serdecznej jowialności rodzimej, która właśnie nadaje piętno całej sztuce. Ze „*pułkownik*” chybił, rzecz aż nadto naturalna. Natomiast godnym jest pochwali p. Kopczewski oraz pani Bauman.  
Teatr „*Thalia*” na przedstawieniu dobroczynnym nie był coprawda szczerze zajęty, galerya i tylne rzędy krzesel świeciły prawie pustkami, zebrano się jednak publiczności w łozach i krzesłach tyle, że w każdym razie „*Victoria*” nie mogłaby wszystkich pomieścić. Jaki dochód osiągnęło „chrześcijańskie towarzystwo dobroczynności” nie wiemy dotąd, sądzymy wszelako, że musi on być dosyć okazałym.  
Pozwalamy sobie w tem miejscu skierować zapytanie do zarządu tegoż towarzystwa, dlaczego bilety i zaproszenia nie były drukowane w języku krajowym? Każdemu bezstronnemu mowoli przychodzi wobec tego na myśl, że tak, jak w tym razie język nie był uwzględniony, tak samo i wtedy, kiedy chodzi o rozdanie datków, mogą być usuwani ci, dla których on jest jedynym.  
Powrócimy jeszcze kiedyś do tego przedstawienia, tymczasem zaś konczymy ten przegląd, oddając głos naszemu koleźce po piórze.  
W. T.

nasz sąd o nim sprawdzić przy okazji wystawienia jednej z lepszych jego oper. Gdzieś tam, ani piękno rzeczy, ani staranność dyrekcji, ani praca artystów sumienna, nie zdolny zebrać łodzi. Na obu przedstawieniach pustki w teatrze. Jak to liche wyobrażenie daje o gościu, który trzeba nazwać *oryginalnie łodziem!* A jednak opera wystawiona była bardzo sumiennie i towarzystwo p. Texla złożyło jeden więcej dowód, że ze wszystkich obecnie towarzystw prowincjonalnych najlepsze posiada siły.  
Chóry były starannie przygotowane i wyjąwszy modlitwę w 3-im akcie, która cokolwiek w głosach megkich wyszła za miano, zresztą jednak czysto i zgodnie, po raz pierwszy zasłużyły rzetelnie na oklaski.  
Z solistów zasługują na uznanie p. Bandrowski w roli tytułowej, z której się wywiązał bez zarzutu; jest to inteligentny i za szkołą śpiewak; barkarola w akcie drugim, jakoteż arija wstępna w trzecim, zasługują w wykonaniu na szereg pochwał. Partję Zerliny wykonała p. Micińska, która jeden więcej dowód złożyła, że umie śpiewać, nawet przy tak wielkiej niedyspozycyi, jaką czuła na obu przedstawieniach opery; — mamy nadzieję, że następnego przedstawienia usposobić lepiej artystkę, a przytem będziemy prosić o wyraźniejszą dykcję w śpiewie. Arya w drugim akcie „*Czy widzisz na tej skale*” powinna być śpiewaną pełnym głosem, z pewnym odcieniem dramatycznym. Artystka zapewne wskutek wyjątkowego nieusposobienia, wykonała ją zadkładnie. Pani Bronikowska znana nam jest już jako śpiewaczka inteligenta, a w operetce i komicznych rolach operowych neoencjoną; w tym zakresie dorównywa nierez pani Zimajer. Duet z myłordem w akcie pierwszym wykonany ślicznie, przymtem pewnością na każdej nucie i starannem wyuczeniem się partyi artystka wy-

różniła się stanowczo; — za to myłord w interpretacji p. Prohazki, tak pod względem wokalnem, jakoteż dramatycznym, ze stanowiska wybitnego zeszedł zupełnie. Artysty bardzo winić o to nie można, bo to partya i rola nie dla niego calkiem. Pan Czystogórski miał szczęśliwszą chwile jako Lorenzo, mianowicie w pierwszym akcie, remanso natomiast w trzecim było śpiewane nierówno pod względem wydobyto głosu, zwłaszcza w średnich tonach, które były za ostre, jakoteż dużo pozostawiało do życzenia na punkcie ekspresyj muzycznej. P. Majdrowicz, jakkolwiek ma głos cokolwiek przyćmiony, jednakowoż sympatyczny i zawsze równo i prawidłowo wydobyty; w wykonaniu partyi i roli Giacomina znać inteligencję. P. Gorzkowski jako Beppo, świetnie ucharakteryzowany, z zadania swego wywiązał się dobrze i umiał się podobać. Jest tam naturalny, trafny dowcip, choć choć w niektórych miejscach trochę zawiłe szarży.  
Pomijawszy te braki, przyznać musimy, że opera wyszła lepiej, niż oczekiwaliśmy, a jak na prowincję bardzo dobrze; — serdecznie też dzięki panu kapelmistrzowi za ogólną rzeczysciwie pracę w przygotowaniu tego klasycznego dzieła, które radziłyśmy wiedzieć nieraz jesczej i z większym powodzeniem na naszej scenie wystawione.  
Za dwa tygodnie p. Micińska przygotujemy nam miłą niespodziankę na swój benefit z „*Violetty*” Verdi’ego. O muzyce tego autora napiszemy jesczej później, tymczasem cieszymy się nadzieją, że publiczność uczy naszę zdolną i pracowitą prymadonnę licznem zebraniem, tembardziej, że jest to jedna z najlepszych jej partyi.  
Violino.

się o kilka procentów, podczas gdy za u-

Z giełdy paryskiej. Dla uzyskania 48,679,000 fr. na pokrycie tymczasowych kredytów, wpisanych do budżetu nadzwyczajnego na pierwszy kwartał r. 1885, skarż wydał po kursie pari 4% tytuły wypłacalne w roku 1890.

Z giełdy londyńskiej. „Economiste” donosi, że potrzeba 5% dyskonta nie przestaje być niezbedną. Bank wzmocnił się wprawdzie znacznie wskutek powrotu banknotów i monety brzącej z obiegu wewnętrznego, ale położenie ogólne nie na tem nie zyskało.

Z giełdy wiedeńskiej. Austriacka Creditanstalt zawarła w Peszcie umowę w sprawie konwersji pryoritetów węgierskich dróg żelaznych państwowych, przedstawiających sumę 90 milionów guldenów.

nastąpić w lutym. — Cukrownia akcyjna w Debreczynie postanowiła przystąpić do likwidacji.

Wetna. Odesa, 13 stycznia. Podobnie jak dla pszenicy, rok 1884 był także niepomyślnym i dla wełny w Rosji południowej. Zbiory wypadły wogóle dobrze, ale rolnik nie mógł z nich osiągnąć korzyści, wskutek cen nadzwyczaj niskich, wskutek zabijającej konkurencji Ameryki.

Zboże. Odesa, 13 stycznia. Koniec roku starego zaznaczył się nie małą podwyżką cen wszystkich rodzajów zboża, a szczególniej pszenicy. W przeciągu ostatnich dni czterech, przy dobrych obrótach ceny podniosły się o 5 do 6 kop. na pudzie.

Table with 3 columns: Commodity, Price in 1884, Price in 1885. Includes items like Żyto, Pszenicy, Kukurydzy, Jęczmienia, Owsa, Nasion, and Włókna.

Table with 2 columns: Commodity, Price. Includes items like Jęczmienia, Owsa, Nasion rozmaitych, and Włókna.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Komory celne w ciągu ubiegłego roku do 1 listopada st. st. przyjeły towaru zagranicznego, przewożonego drogami żelaznymi 34,254,211 pud. Z tej liczby największą ilość 13,155,515 pudów przypada na Sosnowicę, następnie 4,578,983 pud. na miłowską komorę, 3,469,317 na aleksandrowską, 2,415,834 na rewelską, 1,914,093 na libawską, 1,778,189 w Granicy, 1,415,759 na grajewską, 1,216,516 w Ugeń, 1,201,163 na podwoleńską i 851,373 pudów na ryską.

Departament celny, jak donosi „Kur. codzienny,” zwrócił się do warszawskiego komitetu giełdowego w kwestyi nader ważnej w stosunkach handlowych, a mianowicie co do ustanowienia przepisów dla przesyłek, przybywających z zagranicy i obciążonych zaliczeniami (Nachnahme).

Magistrat miasta Łodzi zawiadamia mieszkańców, że zgodnie z Najwyższą zatwierdzoną uchwałą senatu rządowego z dnia 20 listopada 1884 r. o ustanowieniu dwóch nowych sądów pokoju dla miasta Łodzi, zjazd sędziów pokoju I okręgu piotrkowskiego oznaczył na posiedzeniu dnia 23 grudnia z. r. odbytem granice dla czterech zastępów sądowych w następujący sposób:

zaliczenie i odbierającym przesyłkę. Sprawa ta ściśle jest związana ze sprawą handlowego kredytu. Centralny komitet statystyczny ukończył pracę, dotyczącą obecnej przestrzeni gruntów, znajdujących się pod zasiewami w granicach Rosji europejskiej, bez Finlandy i prowincji nadbałtyckich.

Współzawodnictwo w handlu mąką. Zarząd kolei południowo-zachodnich nosi się z myślą obniżenia taryfy dla mąki, wysyłanej z gubernij wschodnich do Królestwa Polskiego.

Kronika Łódzka.

(-) Podział miasta na uczątki sądowe. Magistrat miasta Łodzi zawiadamia mieszkańców, że zgodnie z Najwyższą zatwierdzoną uchwałą senatu rządowego z dnia 20 listopada 1884 r. o ustanowieniu dwóch nowych sądów pokoju dla miasta Łodzi, zjazd sędziów pokoju I okręgu piotrkowskiego oznaczył na posiedzeniu dnia 23 grudnia z. r. odbytem granice dla czterech zastępów sądowych w następujący sposób:

PAROKSYZM GORĄCZKI

przez DANIELA DARCA przekład W. Z. Kościalkowskiej.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 10). — Co! — zawołał, tak młoda i tak mało już ceniąca życie!

— Czy mi pani pozwoli przewodniczyć sobie — spytał uprzejmie nieznanomy, — pogoda przeszliczna i mała przechadzka po tak silnym wstrząśnieniu wyjdzie pani na dobre.

— I niczem do tego nie będąc zmuszoną, wracasz tam znów pani? — Młoda kobieta, nie podnosząc głowy, zrobiła ruch trudny do określenia.

— Ozem się pan zajmuję? — ciągnęła. — Wahał się. — Jaki jest zawód pana — powtórzyła zniecierpliwiona, sądząc, że uprzedniego nie zrozumiała pytania.



ОБЪЯВЛЕНИЕ.

и. д. Судебного Пристава Създа Мировых Судей 1-го Петровского Округа, Стефанъ Издебский, жительствующий в гор. Лодзи в домъ N. 1109-A, объявляетъ, что 15 (27) Января сего 1885 года в 10 часов утра в гор. Лодзи на мѣстѣ хранения по Діальной ул. N. 1355 А будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Лайзеру Темпель заключающееся в мебели, серебряныхъ и красной мѣди издѣльяхъ, газолитрѣ и т., и оцененное 602 руб. — коп., на удовлетвореніе претензіи Станислава Процкого.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсмотрѣть у Судебнаго Пристава и в день продажи на мѣстѣ оной.

Января 9 дня 1885 года. 1169. ИЗДЕБСКІЙ.

ОБЪЯВЛЕНИЕ

и. д. Судебнаго Пристава Създа Мировых Судей 1-го Петровского Округа, Стефанъ Издебский, жительствующий в гор. Лодзи в домъ N. 1109-A, объявляетъ, что 15 (27) Января сего 1885 г. в 10 час. утра, в гор. Лодзи на мѣстѣ хранения по Цегельной ул. N. 272Н, будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Адольфу Гольдштаубу заключающееся в мебели, оружью и домашней утвари и оцененное 181 руб. — коп., на удовлетвореніе претензіи Индора Блюма.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсмотрѣть у Судебнаго Пристава и в день продажи на мѣстѣ оной.

Января 8 дня 1885 года. и. д. Судебнаго Пристава. 1168—1. ИЗДЕБСКІЙ.

KOSTYUMY MASKARADOWE,

od najprostszycy do najbardziej elegancyckich, wyrobcze kostyumer teatralny

A. Mencil

przy ulicy Dzielnej, na przeciwko teatru Thalia w domu Wernera piekarsza. 1145—3—1

Dyrekcya towarzystwa kredytowego miasta Lodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) kwietnia 1885 r. o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację nieruchomości tutejszej, przy drodze prowadzącej od szosy Milecha do lasu miejskiego, pod Nr. 829K, obciążonej pożyczką towarzystwa kredytowego w sumie rs. 2000, w miejscowym wydziale hipotecznym, przed notaryuszem Janem Kamockim.

Licytacja rozpocznie się o sumy rs. 3,000.

Przystępujący do takowej obowiązani są złożyć wadium w sumie rs. 400.

Dyrektor biura A. Rosicki. 1167—5—1

Dyrekcya towarzystwa kredytowego miasta Lodzi

podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 3 (15) kwietnia 1885 r. o godzinie 11-ej zrana w miejscowym wydziale hipotecznym, przed notaryuszem Konstantym Placheckim, odbędzie się sprzedaż nieruchomości położonej w mieście Łodzi przy ulicy Kolejnej pod Nr. 1114a, obciążonej pożyczką towarzystwa kredytowego w sumie rs. 3,400.

Licytacja rozpocznie się o sumy rs. 5,100.

Przystępujący do takowej obowiązani są złożyć wadium w sumie rs. 680.

Dyrektor biura A. Rosicki. 1166—4—1

W roku bieżącym wyjdzie z druku

ZBIÓR WYROKÓW SENATU

Departamentu kasacyjnego cywilnego, zapadłych w sprawach z sądu Krolestwa Polskiego, od czasu wprowadzenia reformy sądowej, do 1888 r.

Cena rs. 8,

w prenumeracie rs. 6, wraz z kosztami przesyłki sprosowanego egzemplarza według wskazanego adresu.

Prenumeratę przyjmuje niżej podpisany wydawca, zamieszkały w Radomiu, na ulicy Lubelskiej w domu W-go Pohna.

Cypryan Dzierżbiński

obrońca przysięgły. 1161—3—1

ROSYJSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZENIE OD OGNI

Założone w roku 1827.

Agentura generalna w Warszawie ma zaszczyt podać do wiadomości, że w mieście panna Gustawa Turkas, zamianowała agentem na Sandomierz i okolice W-go Ludwika Planer a skutkiem tego ubliżona panna Turkasowi plenipotencyjna do przyjmowania ubezpieczeń z dniem dzisiejszym moce obowiązującą utraciła.

Warszawa 1 / 3 stycznia 1885 roku. Agent generalny D. ROSENBLUM. 1170—3—1

FARBIARNIA.

Do sprzedania w Bełchatowie na bardzo dogodnych warunkach i bez żądania kapitału, FARBIARNIA czynna, z domem murowanym, ogrodem i 5 morgami ziemi. Wiadomość u pisarza sądu w Tusznynie. 1156—6—1

DENTYSTA A. Iwanoff.

ulica Piotrkowska vis-à-vis cukierni Wiedeńskiego. 304-39

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem dzisiejszym w lokalu moim rozpoczętą została

sprzedaż piwa

BROWARU ANTONIEGO DREHERA,

w butelkach jak również i na kufle, wprost z oryginalnych beczek. Butelki są zaopatrzone oryginalnymi etykietami, raczą przeto szanowni konsumenci na powyższe etykiety zwracać uwagę.

G. RYSZAK,

zarządzający sprzedażą piwa browaru Antoniego Drehera w Wiedniu. 1165—2—1

Młody człowiek poszukuje POKOJU UMEBLOWANEGO

z usługą i stołem. Oferty proszę składać w redakcyi pod W. 271. 1171—3—1

ZAKŁAD FRYZYERSKI

Stanisława Janickiego przy ulicy Piotrkowskiej N. 254 dom Rozena, w prawej oficynie, przyjmuje zamówienia

CZESANIA DAM

i wszelkie roboty wchodzące w zakres fryzjerstwa, po cenach przystępnych.

Dr. Ludwik Przedborski

ORDYNATOR SZPITALA STAROZAKONNYCH W ŁODZI, mieszka w domu W-go Haftsteina, dawniej Szwetysza, róg Nowego rynku i Konstantynowskiej.

Udziela bezpłatnej porady w szpitalu codziennie od 9—12, u siebie zaś w domu przyjmuje z chorobami kobiet i dzieci codziennie od 3-jej do 5-jej po południu. 1048—12—1.

Adolf Cohn

p. adwokata przysięgłego, mieszka w domu W-go J. Wiślickiego, przy rogu ulic Piotrkowskiej i Zielonej. Przyjmuje sprawy zarówno do sądu okręgowego piotrkowskiego jak i do sądów pokoju i gminnych. 1135—15—1

ŻYWE KARPJE

Sprzedają codziennie po kop. 30 za fant, smażone w różnym gatunkach; można dostać w środy, czwartek i piątek w domu Bławata, gdzie Hotel Hamburgski.

Kaczmarek.

TEATR VICTORIA.

pod dyrekcją

JÓZEFA TEXLA.

W piątek dnia 23 stycznia 1885 r.

Po połowie ceny.

CHATA ZA WSIĄ

Obraz ludowy w 5-iu aktach, ze śpiewami i tańcami, napisany przez Zofię MELLEROWĄ i J. K. GALASIEWICZA.

Muzyka Zygmunta NOSKOWSKIEGO. Rzecz wzięta z powieści I. J. KRASZEWSKIEGO.

NAJWIĘSZY SKŁAD PERFUMERYI

ZAGRANICZNEJ

KOSMETYKÓW

ALEKSANDRA LIPINK

w Warszawie

Wierzbowa, róg Niecałej Nr. 1.

Poleca się doborom najlepszym i najmodniejszych wytworów tualetowych, do codziennego użytku, dla konserwowania zdrowia i piękności niezbędnie potrzebnych.

Ceny najniższe.

Cenniki na żądanie franco wysyła.

Wszelkie zapotrzebowania poczty, natychmiast uskutecznią.

Handlującym, biorącym tożniami, odstępnie rabat.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 21 stycznia.

Table with columns: Wskaźnik, ZA, Dyskonto, Z końcem giełdy, Dopełnione t anakcyjne. Rows include Berlin, Londyn, Garyż, Wiedeń, Petersburg.

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

Table with columns: z Łodzi, do Łodzi, godziny i minuty. Rows include przyciągają, do Kozłuszek, Skierniewic, Warszawa, Piotrkowa, Granicz, Sandomierz, Krakowa, Łowia, Wiednia, Wrocławia.

Table with columns: Papiery państw., Akcje, Dopełnione t anakcyjne, Z końcem giełdy, Błona proc., Dopełnione t anakcyjne, Z końcem giełdy. Rows include Oblig. Skar. Kr. Pola, Oblig. Łódz. Kr. Pola, Ros. Pań. Wa. I em. 1000r., etc.

Table with columns: do Łodzi, godziny i minuty. Rows include Kutna, Aleksandrowa, Berlina, Brzeźnica litewska, Moskwa, Petersburga, Mławy, Lublina, Kowla, Kijowa.

Table with columns: Począty przychodzące do Łodzi, Począty odchodzące z Łodzi. Rows include Sobota, Piątek, Czwartek, Środa, Worek, Poniedziałek, etc.